



Adwent... kolejny raz

I Niedziela Adwentu

Jezus powiedział do swoich uczniów: Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec szumu morza i jego nawałnicy. Ludzie mdleć będą ze strachu, w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi. Albowiem moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, nadchodzącego w obłoku z wielką mocą i chwałą. A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie. Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociążałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was znienacka, jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym.

Łk 21,25-28.34-36

Modlitwa przygotowawcza: Prosić, aby moje zamiary, decyzje, czyny i myśli były zawsze skierowane ku większej bożej chwale.

Obraz: Wyobrazić sobie czekającego na coś człowieka/siebie

Prośba: Prosić o łaskę dobrego przygotowania się i przeżycia Adwentu.

1. ... a gdy to się dzieć zacznie ...

Właściwie zawsze na coś czekamy. Zawsze coś się będzie dzieło, za chwilę, za dzień, miesiąc, za 3 lata... Jak się przygotowuję? Co robię czekając? Uważam, że umiem czekać?

Jezus mówi o czasach ostatecznych, o tym co - w końcu - czeka każdego z nas. Jak sobie wyobrażam TO wydarzenie? Myślałem kiedyś o tym, czy mnie to nie obchodzi?

2. ... Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociążałe ...

Pijaństwo, obżarstwo, troski doczesne - to rzeczy, przed którymi przestrzega Jezus. Są to rzeczy, które mogą odciągnąć nas od prawdziwego życia i istotnych zadań. To rzeczy, przez które możemy stracić to, co najistotniejsze.

Znam swoje słabości, braki, przywary? Czy wiem, z której strony szatan najczęściej mnie atakuje? Dzięki czemu daję mu do siebie przystęp? A może uważam, że nie mam słabych miejsc? Może nad wszystkim panuję?

3. ... **abyście mogli uniknąć tego wszystkiego** ...

Choć mamy obiecany dobry koniec jako uczniowie Jezusa, to jednak On sam ostrzega nas, że warto jednak pewnych rzeczy unikać.

Czego trzeba się bać? Czego ja się boję? Jakie rzeczy są strasznie? Przed czym uciekam?

Jak się bronię przed tym, czego się boję, przed tym co przeraża?

Rozmowa końcowa: Podziękować Bogu za to, co otrzymałem podczas tej modlitwy.

Na zakończenie odmów: Duszo Chrystusowa.